

Portal Województwa Lubuskiego



Marszałek Polak: Nie tłumiałam krytyki prasowej!



Kategoria - Aktualności

Data publikacji - 3 lutego 2023 godz. 20:33

- Najpierw prokuratura, a teraz sąd odmówił Gazecie Lubuskiej wszczęcia śledztwa w sprawie rzekomego tłumienia krytyki prasowej przeze mnie! - oświadczyła lubuska marszałek Elżbieta Anna Polak.

- Wolność mediów - to było, jest i będzie istotą tej sprawy - podkreśla marszałek Elżbieta Anna Polak w swoim piątkowym (3 lutego 2023 r.) oświadczeniu. - Bo

Gazeta Lubuska pod szyldem Orlenu straciła prawo do posługiwania się wolnościowymi hasłami. I tego dowodzi aktualnie decyzja sądu, który odmówił „dziennikarzom” wszczęcia śledztwa w sprawie „tłumienia krytyki”.

- W ubiegłym roku Gazeta Lubuska rozpoczęła seryjny atak na moją osobę – w formie artykułów prasowych, którym brakowało rzetelności, etyki, a co najważniejsze – prawdy – stwierdza lubuska marszałek.

W efekcie Elżbieta Anna Polak zwróciła się z apelem o przedstawianie działań Marszałek i Zarządu zgodnie z obowiązującymi normami Prawa prasowego i etyki dziennikarskiej. - Tymczasem nasze postulaty o rzetelność, staranność, bezstronność publikacji, zostały potraktowane jako... **atak na wolne media!** – podkreśla marszałek Polak.

W przeciągu zaledwie dwóch tygodni Gazeta Lubuska opublikowała ponad 10 artykułów o rzekomych naciskach na redakcję. O sprawie informowały media w całej Polsce, a **prym wiodły media prawicowe**, w których częstym gościem był redaktor naczelny Gazety Lubuskiej Janusz Życzkowski.

Okazało się, co wręcz nieprawdopodobne, że w odwracaniu kota ogonem i przedstawianiu sprawcy jako ofiary można było posunąć się jeszcze dalej. 21 lipca 2022 r., red. nacz. Gazety Lubuskiej Janusz Życzkowski opublikował oświadczenie, w którym odgrażał się podjęciem „kroków prawnych” zarzucając popełnienie rzekomymi „naciskami” przestępstw stypizowanych w art. 43 i 44 Prawa prasowego.

We wrześniu 2022 roku Prokuratura Rejonowa w Szamotułach wydała postanowienie o... **odmowie wszczęcia śledztwa**. (Marszałek Polak pisała wówczas w swoich komentarzach, że sama rozważa zawiadomienie do prokuratury. „Mając na względzie art. 234 Kodeksu karnego, zgodnie z którym kto, przed organem powołanym do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo fałszywie oskarża inną osobę o popełnienie tych czynów zabronionych lub przewinienia dyscyplinarnego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”).

„Redaktorzy” Gazety Lubuskiej nie dali jednak za wygraną i na tę decyzję złożyli zażalenie do sądu.

- Dziś dowiaduję się, że **sąd także nie widzi podstaw do wszczęcia śledztwa**, utrzymuje w mocy postanowienie prokuratury – stwierdza marszałek Elżbieta Anna Polak i dodaje: - Wolne sądy. Wolne media – oto cały mój komentarz do sprawy.